

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **Ł. T.**

o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 3 k.k. i art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

w dniu 3 lutego 2025 r.

na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 czerwca 2024 r., sygn. II

AKa 102/24, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 27 września 2023 r., sygn. XVI K 268/22

na podst. art. 535 § 3 k.p.k.

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od skazanego Ł. T. na rzecz oskarżyciela posiłkowego Ł.. M. kwotę 300 zł (trzysta złotych), jako zwrot wydatków z tytułu dokonania przez jego pełnomocnika z wyboru czynności procesowej w postaci złożenia odpowiedzi na kasację;**
- 3. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego Ł. T. .**

UZASADNIENIE

Ł. T. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 31 lipca 2021 roku, w K., znajdując się pod wpływem środka działającego podobnie do alkoholu, w stanie równowaznym ze stanem nietrzeźwości w odniesieniu do alkoholu etylowego, mając we krwi opioid, a to tramadol w stężeniu 2.891,7 ng/ml prowadził autobus Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej K. sp. z o.o. z siedzibą w K. marki S., o numerze rejestracyjnym [...]. oraz bocznym [...], to jest o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.;
2. w dniu 31 lipca 2021 roku, o godzinie 5:45:14, w K., na jezdni ulicy M., w okolicy stanowiska 1 przystanku „M. ”, kierując autobusem Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej K. sp. z o. o. z siedzibą w K. marki S., o numerze rejestracyjnym [...]. oraz bocznym [...], wykonując przejazd linią [...] Zarządu Transportu Metropolitalnego w K., działając z zamiarem ewentualnym, przewidując możliwość pozbawienia życia stojącej na jezdni, tyłem w kierunku nadjeżdżającego autobusu J. M. godził się na to i najechał na nią usiłując pozbawić ją życia, uderzył ją czołową powierzchnią kierowanego pojazdu w okolice grzbietu i miednicy, doprowadzając do jej upadku, w wyniku czego doznała ona powierzchownego urazu grzbietu skutkującego dolegliwościami bólowymi głównie w odcinku piersiowym i lędźwiowym, co naruszyło czynności narządów jej ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni, jednak zamierzonego celu nie osiągnął, albowiem po uderzeniu i upadku pokrzywdzonej została ona odciągnięta z toru jazdy autobusu przez O. H. i M. B. , to jest o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. przy zastosowaniu art 11 § 2 k.k.;
3. w dniu 31 lipca 2021 roku, o godzinie 5:45:20, w K., na jezdni ulicy M., w okolicy stanowiska 1 przystanku „M. ”, kierując autobusem Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej sp. z o. o. z siedzibą w K. , marki S., o numerze rejestracyjnym [...]. oraz bocznym [...], wykonując przejazd linią [...] Zarząd Transportu Metropolitalnego w K. , działając z zamiarem bezpośrednim, chcąc pozbawić życia więcej niż jedną osobę, a to znajdujących się na jezdni, przed stojącym autobusem B. S. , Ł.. M. i A. Z. gwałtownie ruszył w ich kierunku,

najechał na stojącą na jezdni, zwróconą tyłem do czoła autobusu B. S. powodując jej upadek, a następnie kontynuując jazdę najechał na nią, w wyniku czego doznała ona różnokształtnych, wielomiejscowych otarć naskórka, sińców i licznych ran tłuczonych, oskalpowania głowy z wieloodłamowymi złamaniami czaszki zarówno w obrębie pokrywy, jak i podstawy, ogniskowego uszkodzenia opony twardej, krwotoków podpajęczynówkowych z obecnością krwi w układzie komorowym mózgu, rozerwania pnia mózgu, rozerwania odcinka szyjnego kręgosłupa na poziomie C6/C7 z przerwaniem ciągłości rdzenia kręgowego, intensywnie podbiegniętych krwawo uszkodzeń kośćca klatki piersiowej, a to złamania obu obojczyków, złamania mostka w jego dolnej części, złamania żeber prawych II-VI w linii środkowoobojczykowej, złamania żeber lewych II-V w linii środkowoobojczykowej i złamania wszystkich żeber w liniach łopatkowych z wytworzeniem odłamów skierowanych w kierunku płuc, wielomiejscowego uszkodzenia płuc przez odłamy kostne, uszkodzenia worka osierdziowego, rozfragmentowania śledziony, rozfragmentowania kości miednicy z obfitymi podbiegnięciami krwawymi, obustronnego rozerwania stawów krzyżowo-biodrowych i rozerwania spojenia łonowego, wielomiejscowego porozrywania tkanek miękkich pogranicza okolicy piersiowej i lędźwiowej, wieloodłamowego złamania łopatek, złamań podgłowych obu kości ramiennych, złamania kości udowej prawej w odległości 66 cm od guza piętowego z porozrywaniem i zmiążdżeniem okolicznych tkanek miękkich miernie podbiegniętych krwawo, złamania kości udowej lewej, skutkujących gwałtownym i nagłym zgonem, nie osiągnął natomiast zamierzonego celu pozbawienia życia Ł.. M. i A. Z. , albowiem A. Z. cofnął się i opuścił tor jazdy autobusu, zaś Ł. M. biegł przed maską jadącego w jego kierunku autobusu i udało mu się, po przejechaniu przez pojazd około 13,5 metra i rozwinięciu prędkości maksymalnej 18,4 km/h. opuścić tor jego jazdy kiedy autobus zwolnił do 15,4 km/h, to jest o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 3 k.k. i art. 148 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 27 września 2023 roku, sygn. akt XVI K 268/22, Sąd Okręgowy w Katowicach:

1. uznał Ł. T. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 1, stanowiącego występki z art. 178a § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;
2. uznał Ł. T. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 2, stanowiącego zbrodnię z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. w związku z art. 14 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 8 lat pozbawienia wolności;
3. uznał Ł. T. winnym tego, że w dniu 31 lipca 2021 roku o godzinie 5.45:20 w K. , na jezdni ulicy M. , w okolicy stanowiska 1 przystanku „M. ”, kierując autobusem Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej Katowice sp. z o.o. z siedzibą w K. marki S., o numerze rejestracyjnym [...] oraz bocznym [...], wykonując przejazd linią [...] Zarządu Transportu Metropolitalnego w K. , działając z zamiarem ewentualnym, przewidując możliwość pozbawienia życia więcej niż jedną osobę to jest:
 - znajdującego się na jezdni A. Z. godził się na to i usiłował go zabić, kontynuując jazdę autobusem i przyspieszając, jednak zamierzonego celu nie osiągnął albowiem A. Z. zdążył się cofnąć i opuścić tor jazdy,
 - znajdującego się na jezdni Ł.. M. godził się na to i usiłował go zabić, kontynuując jazdę autobusem i przyspieszając, jednak zamierzonego celu nie osiągnął, albowiem Ł. M. biegnąc przed maską jadącego w jego kierunku autobusu zdołał, po przejechaniu przez autobus około 13,5 metra i rozwinięciu prędkości maksymalnie do około 18,4 km/h, opuścić tor jego jazdy, kiedy autobus zwolnił do 15,4 km/h,
 - znajdującą się na jezdni stojącą przed autobusem, zwróconą tyłem do czoła autobusu B. S. godził się na to i ją zabił, gwałtownie ruszając autobusem, najeżdżając na B. S. , powodując jej upadek, a następnie kontynuując jazdę, najeżdżając na nią, w wyniku czego doznała ona różnokształtnych, wielomiejscowych otarć naskórka, sińców i licznych ran tłuczonych, oskalpowania głowy z wieloodłamowymi złamaniami czaszki zarówno w obrębie pokrywy, jak i podstawy, ogniskowego uszkodzenia opony twardej, krwotoków podpajęczynówkowych z obecnością krwi w

układzie komorowym mózgu, rozerwania pnia mózgu, rozerwania odcinka szyjnego kręgosłupa na poziomie C6/C7 z przerwaniem ciągłości rdzenia kręgowego, intensywnie podbiegniętych krwawo uszkodzeń kośćca klatki piersiowej, a to złamania obu obojczyków, złamania mostka w jego dolnej części, złamania żeber prawych II-VI w linii środkowoobojczykowej, złamania żeber lewych II-V w linii środkowoobojczykowej i złamania wszystkich żeber w liniach łopatkowych z wytworzeniem odłamów skierowanych w kierunku płuc, wielomiejscowego uszkodzenia płuc przez odłamy kostne, uszkodzenia worka osierdziowego, rozfragmentowania śledziony, rozfragmentowania kości miednicy z obfitymi podbiegnięciami krwawymi, obustronnego rozerwania stawów krzyżowo-biodrowych i rozerwania spojenia łonowego, wielomiejscowego porozrywania tkanek miękkich pogranicza okolicy piersiowej i lędźwiowej, wieloodłamowego złamania łopatek, złamań podgłowych obu kości ramiennych, złamania kości udowej prawej w odległości 66 cm od guza piętowego z porozrywaniem i zmiążdżeniem okolicznych tkanek miękkich miernie podbiegniętych krwawo, złamania kości udowej lewej, skutkujących gwałtownym i nagłym zgonem B. S. ,

stanowiącego zbrodnię z art. 148 § 3 k.k. w związku z art. 13 § 1 k.k. oraz zbrodnię z art. 148 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 148 § 3 w związku z § 2 k.k. w związku z art. 14 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 15 lat pozbawienia wolności.

Nadto w związku ze skazaniem z punktu 1 orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 15 lat, a także świadczenie pieniężne w wysokości 10.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Orzeczone kary pozbawienia wolności połączył i orzekł wobec oskarżonego Ł. T. karę łączną 16 lat pozbawienia wolności, jak również na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł nawiązkę na rzecz pokrzywdzonych: Ł.. M. w wysokości 80.000 złotych, małoletniego I. M. w wysokości 70.000 złotych oraz małoletniej E. M. w kwocie 70.000 złotych.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł prokurator oraz pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych kwestionując wymiar kary oraz trzech obrońców Ł. T. , zarzucając m. in.:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to:
 - a) art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie i oddalenie na rozprawie w dniu 8 maja 2023 r. wniosków dowodowych obrony o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z:
 - uzupełniającej opinii ustnej i przesłuchania biegłych psychiatrów i biegłego psychologa oraz okazania im w podczas rozprawy zapisu monitoringu autobusu linii [...], celem wydania opinii uzupełniającej w zakresie opinii sądowo-psychiatryczno-psychologicznej z dnia 1 lipca 2022 r., ze względu na jej niepełność oraz niejasność, podczas gdy wniosek ten zmierzał do weryfikacji podstaw wykluczenia przez biegłych zjawiska afektu, a także szczegółowego określenia rodzaju zaburzeń osobowości jakie zostały wykryte u oskarżonego, a także narzędzi, które pozwoliły na ich ujawnienie, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na przyjęciu, że zachowanie oskarżonego z chwili zdarzenia nie było motywowane strachem, lękiem, czy paniką, oskarżony był świadomy podejmowanych działań, które wynikały przede wszystkim z cech jego zaburzonej osobowości, do których należy m. in. skłonność do agresji,
 - zasięgnięcia dodatkowej opinii biegłych *ad hoc* z grona członków Stowarzyszenia Psychologów Transportu, celem wydania dodatkowej opinii dotyczącej stanu psychicznego oskarżonego Ł. T. w momencie zarzucanych czynów, podczas gdy wniosek ten zmierzał do weryfikacji opisu sytuacji psychologicznej na drodze, z punktu widzenia kierowcy autobusu oraz reakcji emocjonalnej na bodźce zewnętrzne w momencie zdarzenia, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na przyjęciu, że oskarżony nie mógł się bać tłumu, agresja nie była wymierzona w autobus, a sytuacja na drodze nie należała do stresujących;

- b) art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1a k.p.k. *a contrario* oraz art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie i oddalenie na rozprawie w dniu 8 maja 2023 r. wniosków dowodowych obrony o przeprowadzenie eksperymentu procesowego z udziałem biegłego i sądu, a także o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów, celem szczegółowej weryfikacji okoliczności zdarzenia, w tym całkowicie pominiętego przez biegłych zjawiska afektu patologicznego, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na przyjęciu, iż okoliczności zdarzenia nie budzą wątpliwości, a kierowca widział zarówno J. M. jak i B. S. przed maską autobusu;
 - c) art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie i oddalenie na rozprawie w dniu 19 września 2023 r. wniosków dowodowych obrony w zakresie przeprowadzenia uzupełniającej opinii ustnej i zadania pytań do biegłego Ś. niezadanych mu w postanowieniu Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 31 maja 2023 r. oraz wniosku dowodowego o zwrócenie się o akta sprawy w zakresie bójki przed autobusem w dniu 31 lipca 2021 r., toczącej się równolegle z niniejszym postępowaniem, podczas gdy dowody te zmierzały do zgromadzenia szerszego materiału dowodowego w sprawie, w tym do weryfikacji zeznań świadków obciążających oskarżonego, wykazujących emocjonalny stosunek do sprawy i samego kierowcy autobusu, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na przyjęciu, iż oskarżony miał w swoim polu widzenia B. S. , zeznania wszystkich świadków w sprawie są obdarzone walorem wiarygodności, jako wzajemnie uzupełniające się, natomiast sam oskarżony nie mógł obawiać się osób znajdujących się przed autobusem, gdyż agresja nie była wymierzona w osobę kierowcy;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż:
- a) oskarżony Ł. T. działał z zamiarem ewentualnym popełnienia zabójstw opisanych w punkcie II aktu oskarżenia oraz czynu przypisanego mu na mocy punktu 3 zaskarżonego wyroku, mimo, iż na podstawie ustaleń sądu I instancji można mu przypisać co najwyżej winę nieumyślną, z uwagi na

fakt, że oskarżony był powodowany li tylko przez czynniki zewnętrzne, miał ograniczone rozpoznanie sytuacji na drodze, a w konsekwencji nie chciał i nie zgadzał się na zabójstwo pieszych;

- b) oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów numer 1 oraz 2 aktu oskarżenia oraz czynu przypisanego mu na mocy punktu 3 zaskarżonego wyroku, co skutkowało bezzasadnym uznaniem oskarżonego za winnego przestępstw z art. 178a § 1 k.k. i in.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2024 roku, sygn. akt II AKa 102/24, Sąd Apelacyjny w Katowicach utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od powyższego prawomocnego rozstrzygnięcia wniósł obrońca, zarzucając:

1. rażące naruszenie prawa, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

- a) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zakresie błędnej oceny opinii biegłego B. Ś. i związanego z nią eksperymentu procesowego;
- b) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zakresie błędnej oceny opinii biegłych psychiatrów;
- c) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 200 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. w zakresie błędnego oddalenia wniosków dowodowych obrony o:
- przeprowadzenie uzupełniającej opinii ustnej i przesłuchanie biegłych psychiatrów i biegłego psychologa oraz okazanie im w podczas rozprawy zapisu monitoringu autobusu linii [...],
 - zasięgnięcie dodatkowej opinii biegłych *ad hoc* z grona członków Stowarzyszenia Psychologów Transportu;
- d) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 200 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1a k.p.k. *a contrario* art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. polegające na nierozważeniu zarzutu apelacji dotyczącego obrazu w zakresie oddalenia wniosku dowodowego o przeprowadzenie eksperymentu procesowego z udziałem biegłego i sądu, a także o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów;

- e) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art 170 § 1 pkt 2 k.p.k. polegające na nierozważeniu zarzutu apelacji dotyczącego obrazu w zakresie wniosku dowodowego o przeprowadzenie uzupełniającej opinii ustnej i przesłuchania w charakterze biegłego B. Ś. co do niezadanych mu w postanowieniu Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 31 maja 2023 r. pytań oraz wniosku dowodowego o zwrócenie się o akta spraw;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż:
- a) oskarżony Ł. T. działał z zamiarem ewentualnym popełnienia zabójstw, mimo, iż na podstawie ustaleń sądu I i II instancji można mu przypisać co najwyżej winę nieumyślną;
 - b) zajęcie pasa ruchu pojazdu oskarżonego przez przechodniów oraz rozpętanie przez nich bójki i jej przebieg – z punktu widzenia czynów przypisanych oskarżonemu – nie mają znaczenia;
 - c) fakt cofania się J. M. (z uwagi na popchnięcie) nie miał znaczenia dla oceny zachowania kierowcy;
 - d) fakt zatrzymania pojazdu przez oskarżonego po kontakcie kierowanego przezeń autobusu z pokrzywdzoną J. M. świadczyć ma o jego zamiarze ewentualnym zabójstwa ww. pokrzywdzonej. Sąd w sposób zupełnie niezrozumiały wywodzi, że zatrzymanie pojazdu przez oskarżonego miałoby świadczyć o zamiarze kontynuowania jazdy pomimo obecności pieszych na drodze.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedziach na kasację prokurator oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wnieśli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy istotnie okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało rozpoznanie jej na posiedzeniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

Tytułem wstępu zaznaczyć trzeba, że kasacja, jako środek zaskarżenia o wie-le bardziej w stosunku do apelacji sformalizowany, przysługujący od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, musi spełniać restrykcyjne wymogi w zakresie konstrukcji zarzutów, zaś nierespektowanie tych wymagań skutkuje bądź niedopuszczalnością tego środka (art. 530 § 2 k.p.k.) bądź w fazie merytorycznej oceny uznaniem jego oczywistej bezzasadności – art. 535 § 3 k.p.k. (por. postanowienie SN z dnia 23 lutego 2022 r., IV KK 437/21, LEX nr 3403008). Przede wszystkim wskazać zaś trzeba, że kasacja nie stanowi trzeciej instancji rozpoznawania spraw karnych, lecz jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, a zarazem i środkiem kontroli prawomocnych orzeczeń sądowych. To sprawia, że postępowanie kasacyjne – przy braku uchybień, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k. – prowadzi tylko do oceny kasacji w aspekcie rażącego naruszenia przepisów prawa przez sąd odwoławczy, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a nie do merytorycznego rozpoznania sprawy, w której kasacja została wniesiona (zob. postanowienie SN z dnia 25 lutego 2014 r., IV KK 6/14, LEX nr 1444343).

W tym zakresie w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego sygnalizuje się, że kwestionowanie spełnienia przez sąd odwoławczy standardu rzetelnej kontroli obarczone jest dodatkowym wymogiem precyzyjnego wykazania, które z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (art. 433 § 2 k.p.k.) i że uchybienie takie mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia. Powyższa uwaga pozostaje o tyle istotna, że w początkowych zarzutach kasacji (punkty I.1. i I.2.) obrońca stara się zakwestionować rzetelność kontroli odwoławczej, wskazując na błędne rozpoznanie apelacyjnych zarzutów naruszenia art. 7 k.p.k., odnoszących się do oceny opinii biegłego B.Ś. i związanego z nią eksperymentu procesowego (punkt I.1.) oraz opinii biegłych psychiatrów (punkt I.2.). Tymczasem lektura wywiedzionych przez obrońców apelacji wskazuje, iż zarzuty takie sformułowane nie zostały (por. treść art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k.). Wprawdzie w apelacjach postawiono zarzut naruszenia art. 7 k.p.k., jednak zakwestionowano w nich wyłącznie ocenę zeznań świadków oraz wyjaśnień Ł. T. .

Istotnie, w tożsamy sposób w środkach odwoławczych sporządzonych przez adw. P. M. oraz adw. K. J. (punkty I.1.e-g obu apelacji) podniesiono zarzuty odnoszące się do rzeczonych opinii, jednak dotyczyły one wyłącznie oddalenia przez sąd I instancji wniosków dowodowych o dopuszczenie opinii uzupełniających, a nie dokonanej oceny już sporządzonych opinii. Na tym tle podkreślić należy, że w art. 433 § 2 k.p.k. ustawodawca nałożył na sąd odwoławczy obowiązek rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym. W kategoriach truizmu potraktować należy stwierdzenie, że skoro w wywiedzionych apelacjach nie postawiono zarzutów odnoszących się do oceny sporządzonych przez biegłych opinii, to sąd odwoławczy w uzasadnieniu swego orzeczenia w tym zakresie się nie wypowiedział. Zakwestionowanie zaś oceny dowodu z opinii biegłych dopiero w kasacji, w sytuacji gdy dowód ten oceniany był przez sąd I instancji, nie mogło okazać się skuteczne.

Na tle powyższego stwierdzić zatem należy, że pole do podważenia rzetelności kontroli odwoławczej w zakresie opinii biegłych wyznaczone zostało granicami zarzutów apelacyjnych, o czym jednoznacznie przesądza treść art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Wskazuje to, że przedmiotem analizy w postępowaniu nadzwyczajnym objęte zostać mogły wyłącznie podnoszone przez skarżącego zarzuty niewłaściwego rozpoznania apelacji w zakresie sygnalizowanych przez skarżących uchybień odnoszących się do oddalenia wniosków dowodowych (punkty I.3-5 kasacji). W kontekście tym zauważyć trzeba, że argumentacja obrońcy w znacznej mierze sprowadza się do powielenia treści uprzednio przedstawionej w apelacji, tyle że z zaadresowaniem jej względem rozstrzygnięcia sądu odwoławczego. Zabieg taki stanowi – co do zasady – jaskrawe naruszenie art. 519 k.p.k. Można co prawda w kasacji wytykać uchybienie wyrokowi sądu I instancji, ale warunkiem skuteczności tak skonstruowanego zarzutu jest wykazanie, że przeniknęło ono do wyroku sądu odwoławczego, będącego przedmiotem zaskarżenia. Istotą kasacji jest bowiem wykazanie, że w czasie kontroli odwoławczej doszło do rażących błędów w przebiegu tej kontroli. W szczególności strona może wykazać, że niektóre z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (naruszenie art. 433 § 2 k.p.k.) lub rozpoznane w sposób niepełny (naruszenie art. 457 § 3 k.p.k.). Oba te

zarzuty wymagają jednak równoczesnego wykazania, że uchybienia takie, jeżeli faktycznie wystąpiły – miały istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2019 r., V KK 613/18, LEX nr 2615843; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., V KK 108/18, LEX nr 2642389). Możliwe jest więc podnoszenie w kasacji tych samych zarzutów, które zostały już uprzednio przedstawione w apelacji, ale tylko wówczas, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu odwoławczego uchybień popełnionych przez sąd I instancji. Owo wykazanie powinno nastąpić zarówno poprzez powołanie przepisów, które sąd odwoławczy naruszył, dopuszczając do przeniesienia tego uchybienia do swojego orzeczenia, jak i poprzez stosowną argumentację w przedmiocie samych naruszeń sądu *a quo* (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2018 r., V KK 421/17, LEX nr 2488976; postanowienia Sądu Najwyższego z dni: 7 czerwca 2017 r., III KK 27/17, LEX nr 2335984; 5 grudnia 2017 r., III KK 289/17, LEX nr 2427119; 9 stycznia 2019 r., IV KK 694/18, LEX nr 2604055; 29 stycznia 2019 r., IV KK 783/18, LEX nr 2613541).

W realiach sprawy w żadnej mierze nie można mówić o naruszeniu przez sąd drugiej instancji standardu przeprowadzenia kontroli odwoławczej. Złożenie przez obrońcę wniosków dowodowych niewątpliwie zobowiązywało sąd *a quo* do ich rozważenia i oceny przez pryzmat przesłanek określonych w art. 170 § 1 k.p.k., a ostatecznie także do wydania odpowiedniej decyzji procesowej. Na tym tle trafnie sąd I instancji wypowiedział się odnośnie do każdego ze złożonych przez obronę wniosków dowodowych. Również sąd odwoławczy w odpowiedzi na zarzuty apelacyjne jednoznacznie wskazał powody decydujące o uznaniu orzeczenia sądu okręgowego o oddaleniu wniosków dowodowych za słuszne. Przede wszystkim sąd *ad quem* trafnie dostrzegł, że apelantom nie udało się podważyć pełnej, jasnej i wewnętrznie spójnej opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii. Staranność sporządzenia owej opinii wzbogaca fakt, iż wydana ona została po obserwacji sądowo-psychiatrycznej oskarżonego w Szpitalu Psychiatrycznym Aresztu Śledczego we W., co również nie uszło uwadze sądu apelacyjnego. Trafna była konstatacja instancji odwoławczej, iż wnioskowane przez obronę okoliczności, takie jak ewentualne działanie oskarżonego pod wpływem strachu i lęku dotyczyły oceny

materiału dowodowego i dokonanych na tej podstawie ustaleń faktycznych. Nie bez znaczenia też pozostaje, iż przed wydaniem opinii biegli zapoznawali się ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym obejmującym oględziny nagrania zapisu monitoringu autobusu linii [...] i mieli powyższy dowód w polu widzenia. Kompleksowy wywód sądu odwoławczego w powyższym zakresie wykluczył także sygnalizowaną przez autora kasacji potrzebę dopuszczenia i przeprowadzenia dodatkowej opinii biegłych *ad hoc* z grona członków Stowarzyszenia Psychologów Transportu. Już tylko na marginesie dodać można, iż okolicznością notoryjną jest, że podkreślane przez skarżącego zaburzenia osobowości takiej, jak stwierdzone u skazanego, są zasadniczo wskazywane przez biegłych u większości badanych oskarżonych i związane są nie ze stanem chorobowym, ale ich nieprawidłowym ukształtowaniem i socjalizacją, czego skutkiem jest podejmowanie zachowań sprzecznych z normami społecznymi, a często także i prawnymi. Reasumując tę część stwierdzić należy, iż omawiany zarzut wskazuje niewątpliwie, iż skarżący wyłącznie polemizuje z wnioskami sporządzonej przez podmioty fachowe opinii, co nie mogło w postępowaniu kasacyjnym okazać się skuteczne.

Trafnie także sąd apelacyjny nadal walor słuszności decyzji sądu I instancji o oddaleniu wniosku dowodowego obrony o przeprowadzenie na rozprawie dowodu z eksperymentu procesowego z udziałem biegłego i sądu. Dostrzec wszak trzeba, że biegły B.Ś. przeprowadził eksperyment, którego wnioski nie budziły wątpliwości. Próba podważenia przez skarżących przyjętej przez biegłego konstatacji, poprzez eksponowanie drobnych kwestii, nierzutujących na ogólną wymowę dowodu, musiała zostać odczytana w kategoriach wyłącznego manifestowania braku akceptacji rezultatu opinii. W kontekście forsowanych zarzutów całkowicie trafne było spostrzeżenie sądu apelacyjnego, iż nie jest możliwe przeprowadzenie eksperymentu w taki sposób, aby wiernie odtworzyć cały przebieg zdarzenia, powodując u przybranego kierowcy pożądaną przez obrońców efekt stresu. Słusznie zatem sąd odwoławczy podzielił decyzję sądu I instancji wskazując, iż zarówno zasadnicza, jak i uzupełniająca opinia sporządzona przez biegłego sądowego B.Ś. były jasne oraz nie zawierały sprzeczności, a przebieg i sposób opiniowania zostały odpowiednio przedstawione, przez co możliwe było na tej

podstawie dokonanie rzetelnej oceny omawianego dowodu. Podjęta zatem przez autora kasacji polemika musiała spotkać się z niepowodzeniem.

W kategoriach jaskrawej wręcz bezzasadności oceniać należy dalsze wyszczególnione w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzuty, wprost odnoszące się do błędnych ustaleń faktycznych. Zamknięty zestaw podstaw kasacyjnych wskazany w art. 523 § 1 k.p.k. w sposób oczywisty wyłącza z tego katalogu zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. W związku z tym Sąd Najwyższy nie jest władny dokonywać ponownej oceny dowodów i na podstawie własnej oceny kontrolować poprawności dokonanych w sprawie ustaleń. Zadaniem Sądu Najwyższego jest jedynie sprawdzenie, czy dokonując ustaleń faktycznych, orzekające w obu instancjach sądy nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Innymi słowy, kontroli podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania. W kasacji dopuszczalne jest więc kwestionowanie sposobu dokonania instancyjnej kontroli ustaleń faktycznych w wyroku sądu odwoławczego przez podniesienie zarzutu rażącego naruszenia prawa procesowego, które wywarło istotny wpływ na jej rezultat (por. wyroki SN z dni: 6 września 1996 r., II KKN 63/96, OSNKW 1997/1-2, poz. 11 oraz 25 czerwca 2003 r., V KK 93/03, OSNKW 2003/7-8, poz. 72; postanowienie SN z dnia 21 września 2017 r., IV KK 281/17, LEX nr 2401780). Lektura omawianych zarzutów nie pozostawia zaś wątpliwości, iż intencją skarżącego było zakwestionowanie ustaleń faktycznych, co w postępowaniu kasacyjnym nie jest możliwe. W kontekście tym nadmienić jeszcze trzeba, że sąd apelacyjny jedynie kontrolował zaskarżone orzeczenie i utrzymał je w mocy. W takiej sytuacji zaakceptował on decyzję sądu *meriti*, nie czyniąc własnych ustaleń faktycznych, co jedynie wspomaga tezę o oczywistej bezzasadności omawianych zarzutów.

W rezultacie stwierdzić należy, że do podniesionych w zarzutach kasacyjnych naruszeń przepisów dotyczących sposobu dokonywania kontroli apelacyjnej niewątpliwie nie doszło, zaś pozostałe zarzuty były w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalne, co wywołało w konsekwencji naturalny skutek w postaci oddalenia kasacji jako oczywiście bezzasadnej w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W konsekwencji, w związku z oddaleniem nadzwyczajnego środka odwoławczego, Sąd Najwyższy po myśli art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. obciążył Ł. T. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego. Jednocześnie od skazanego zasądzono na rzecz oskarżyciela posiłkowego Ł.. M. kwotę 300 zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków za ustanowienia pełnomocnika z wyboru w postępowaniu kasacyjnym i dokonanie przez niego czynności procesowej w postaci złożenia pisemnej odpowiedzi na kasację. Wartość tę ustalono na podstawie § 12 ust. 1 w zw. z § 11 ust. 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

[J.J.]

[a.ł.]